

Lublin, dn. 18 września 2024 r.

Dr hab. Małgorzata Dumkiewicz, prof. UMCS

Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej

Wydział Prawa i Administracji

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Magister Julity Skowrońskiej

pod tytułem:

**„Prawnokarne aspekty technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję ze szczególnym
uwzględnieniem kwalifikacji prawnej, przypisaniem sprawstwa i odpowiedzialności
twórcy”**

I. Przedmiot recenzji i ocena wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska Pani Magister Julity Skowrońskiej została napisana na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem naukowym dr hab. Aldony Nawój - Śleszyński, prof. UŁ. Poświęcona została bardzo interesującej problematyce prawnokarnych aspektów technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję.

Wybór tematu dysertacji w pełni zasługuje na aprobatę. Wybrany przez Panią Magister temat badawczy odnosi się do bardzo złożonego zagadnienia, doniosłego nie tylko z teoretycznego, ale również z praktycznego punktu widzenia. Analiza problematyki prawnokarnych aspektów technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję, ze szczególnym uwzględnieniem kwalifikacji prawnej, przypisaniem sprawstwa i odpowiedzialności twórcy, jest niewątpliwie ciekawym wyzwaniem naukowym, tym bardziej że jest to obszar badań będący źródłem wielu kontrowersji. Doktorantka podjęła się więc ambitnego zadania dogłębnego zbadania zagadnienia, które nie było dotąd przedmiotem monograficznego opracowania na gruncie polskich regulacji prawnokarnych.

Problematyka prawnych aspektów wykorzystania sztucznej inteligencji jest coraz częściej podejmowana nie tylko w obcej, ale także w polskiej literaturze. Przede wszystkim z uwagi na dynamiczny rozwój systemów sztucznej inteligencji i ich rosnące znaczenie niemal we wszystkich obszarach życia społecznego i gospodarczego. To zaś implikuje nowe problemy teoretyczne i praktyczne, które wymagają analizy. W polskiej literaturze dużo więcej uwagi poświęcono dotychczas cywilnoprawnej odpowiedzialności w związku z zastosowaniem sztucznej inteligencji. Mimo przybywających publikacji naukowych podejmujących problematykę sztucznej inteligencji z perspektywy prawnokarnej wciąż jest więc miejsce na monograficzne opracowanie w tym obszarze. Z tego względu wybór tematu przez Panią Magister i podjęcie się jego opracowania uważam za trafne. Jednocześnie, co zauważa sama Autorka, jest to tematyka niezwykle złożona i trudna, zwłaszcza biorąc pod uwagę dynamikę rozwoju technologicznego oraz globalny zakres działań systemów sztucznej inteligencji oraz ich skutków. Pani Magister wykazała się więc dużą odwagą w wyborze tematu rozprawy doktorskiej.

Wskazane okoliczności potwierdzają trafność wyboru tematu i podjęcia się przez Doktorantkę niełatwego i interesującego zadania usystematyzowania elementów omawianej problematyki badawczej oraz rozwikłania zagadnień budzących kontrowersje.

II. Ocena struktury rozprawy doktorskiej

Zakres tematyczny rozprawy doktorskiej został przez Autorkę słusznie zawężony do prawnokarnych aspektów technologii wykorzystującej sztuczną inteligencję. Nie znalazło to jednak odzwierciedlenia w strukturze rozprawy. Wiele jednostek redakcyjnych w poszczególnych rozdziałach poświęconych jest zagadnieniom wykraczającym poza ten zakres tematyczny, które mogłyby stanowić tematy odrębnych opracowań monograficznych. Jako przykłady można wskazać: etyczne i filozoficzne implikacje sztucznej inteligencji, czy też odpowiedzialność cywilną, administracyjną i etyczną twórcy za działania sztucznej inteligencji. Opracowanie tych kwestii, nawet gdyby ograniczyć się tylko do powołania już istniejących poglądów i stanowisk doktryny w tym zakresie, wymagałoby zdecydowanego rozbudowania rozprawy, co nie wydaje się ani konieczne, ani wskazane. Samo natomiast wzmiankowanie o odpowiedzialności cywilnej twórcy sztucznej inteligencji w dwustronicowym zaledwie podrozdziale 8.4.1., bez powołania jakichkolwiek podstaw prawnych tej odpowiedzialności w

obecnie obowiązujących przepisach i bez powołania się na bogatą literaturę w tym zakresie (o czym szerzej będzie mowa w dalszej części recenzji), niewiele wnosi do toku rozważań.

Ponadto, niejasny jest sens wprowadzenia rozdziału V zatytułowanego „Propozycje zmian w prawie karnym”, w sytuacji gdy w rozdziale tym nie ma żadnych propozycji zmian legislacyjnych, a jedynie ogólnikowe stwierdzenia dotyczące tego, co takie zmiany powinny uwzględniać. Propozycje zmian zawarte są natomiast w rozdziale IX, w podrozdziale 9.5.

Z punktu widzenia metodologicznego zastrzeżenia budzi również zatytułowanie jednego z rozdziałów rozprawy (tj. rozdziału III pt. „Prawnokarne aspekty sztucznej inteligencji”) w sposób pokrywający się w zasadzie z tematem całej rozprawy. Z kolei w rozdziale IX zatytułowanym „Wyniki badań” metodologicznie niewłaściwe wydaje się usytuowanie podrozdziału „Dyskusja” na samym końcu, po „Podsumowaniu kluczowych odkryć” i „Propozycjach zmian legislacyjnych”. Powstaje pytanie, czemu ma służyć przywołanie dyskusji, gdy kluczowe „odkrycia” zostały już przez Autorkę podsumowane, a zmiany legislacyjne zaproponowane.

Wątpliwości budzi również kolejność poszczególnych rozdziałów, jak choćby to, że analiza wybranych przypadków zastosowania sztucznej inteligencji i ich prawnokarnych konsekwencji zawarta jest w rozdziale VII, po rozdziale V zatytułowanym „Propozycje zmian w prawie karnym” (abstrahując w tym miejscu od wskazanej wyżej wątpliwości co do samej zasadności wprowadzenia rozdziału V do struktury pracy). Jeśli potrzeba zmian przepisów zostaje przesądzona przez Autorkę już w rozdziale V, to powstaje pytanie o to, czemu ma służyć następujące po tym analizowanie wybranych przypadków zastosowania sztucznej inteligencji. Wydaje się, że to właśnie analiza poszczególnych przypadków zastosowania sztucznej inteligencji pod kątem obowiązujących aktualnie przepisów powinna prowadzić do wniosków co do tego, czy zmiany tych przepisów w ogóle są konieczne, a jeśli tak, to w jakim kierunku powinny zmierzać.

Istotne zastrzeżenia budzi również to, że w niektórych przypadkach tytuły poszczególnych podrozdziałów nie odpowiadają ich zawartości. I tak dla przykładu - w rozdziale V, podrozdział 5.2 zatytułowany został „Przegląd propozycji doktrynalnych i praktycznych zmian prawnych”, podczas gdy na niecałej stronie, jaką zajmuje ten podrozdział nie zawarto przeglądu ani żadnych konkretnych propozycji doktrynalnych, ani też

praktycznych zmian prawnych. Podrozdział ten ogranicza się jedynie do ogólnikowych wzmianek w tym zakresie. To samo dotyczy podrozdziału 5.3 zatytułowanego „Analiza luki prawnej w kontekście sztucznej inteligencji”. Podrozdział ten zajmuje pół strony i ogranicza się wyłącznie do wskazania na potrzebę dokonania takiej analizy. Podobnie, podrozdział 5.3.2. zatytułowany „Przykłady praktyczne i analiza przypadków”, który na połowie strony, którą zajmuje nie zawiera żadnej analizy przypadków, a jedynie ogólnikowe wzmianki. Również w podrozdziale 3.2.3. zatytułowanym „Analiza przepisów prawnych dotyczących SI w wybranych jurysdykcjach” brak jest jakiegokolwiek analizy, a nawet powołania konkretnych przepisów. Autorka ograniczyła się w tym podrozdziale jedynie do ogólnikowych uwag co do podejścia Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych i Chin do regulowania zagadnienia sztucznej inteligencji.

III. Ocena rozważań merytorycznych

Na wstępie należy poczynić generalną uwagę, że większość kwestii została omówiona w recenzowanej rozprawie doktorskiej w sposób pobieżny, skrótowy i ogólnikowy. Wywody mają dosyć powierzchowny charakter i nie stanowią pogłębionej analizy poruszanych zagadnień. Autorka wprowadzie trafnie wskazuje na wyzwania i problemy, jakie stawia przed ustawodawcą wykorzystanie systemów sztucznej inteligencji, ale kwestie te nie są niczym nowym. Podobne uwagi podnoszone są niemal w każdym opracowaniu dotyczącym prawnych aspektów sztucznej inteligencji.

O dużym stopniu ogólności wywodów świadczy już choćby fakt, że dziewięć rozdziałów pracy, z których każdy dotyczy niezwykle złożonych problemów, obejmuje jedynie 198 stron tekstu (strony 14 – 212). Dla przykładu można wskazać, że omówienie zagadnienia zastosowania sztucznej inteligencji w medycynie zajęło Autorce zaledwie 5 stron (str. 106-111), podczas gdy rozdział dotyczący sztucznej inteligencji i robotów autonomicznych w medycynie w fundamentalnej publikacji z zakresu prawa medycznego - System Prawa Medycznego, t. 3, Warszawa 2020, pod red. D. Bach-Goleckiej i R. Stankiewicza (której – *nota bene* - Autorka nie uwzględniła) obejmuje aż 35 stron.

Mimo obiecujących zapowiedzi (jak choćby ta na str. 98, że „*Zawsze zwraca autorka uwagę na to, jak obecne przepisy radzą sobie z nowymi wyzwaniami (...)*”), Doktorantka nie odniosła się w swojej pracy do obowiązujących przepisów Kodeksu karnego. Na str. 61 Autorka

wskazała jedynie ogólnikowo, że „w dziedzinie prawa karnego nie ma specjalnych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji, ale istnieją obowiązujące regulacje, które mogą być stosowane w przypadku działań z użyciem sztucznej inteligencji, naruszających prawo. Na przykład, jeśli niewłaściwe wykorzystanie sztucznej inteligencji prowadzi do naruszenia dóbr osobistych lub danych osobowych, albo gdy sztuczną inteligencję wykorzystuje się do popełnienia przestępstwa (np. oszustwa), to mogą zostać zastosowane odpowiednie przepisy Kodeksu karnego”. Nie zostały jednak ani w tym miejscu, ani w dalszej części pracy wskazane jakiegokolwiek konkretne przepisy Kodeksu karnego, które mogą mieć w omawianym zakresie zastosowanie.

W pracy brak jest omówienia i analizy obowiązujących przepisów Kodeksu karnego (np. art. 155, 156 § 2, 160, 162 i 165 k.k.) pod kątem tego, czy i - jeśli tak - to, w jakich sytuacjach, mogą one stanowić podstawę odpowiedzialności karnej za wykorzystanie sztucznej inteligencji, w tym odpowiedzialności karnej twórcy i użytkownika systemu sztucznej inteligencji. Brak jest również analizy pozycji twórcy, dostawcy i podmiotu nadzorującego działanie systemu sztucznej inteligencji pod kątem statusu gwaranta w rozumieniu art. 2 k.k. Z punktu widzenia poruszanych przez Doktorantkę problemów, zasadne wydawałoby się natomiast przeprowadzenie analizy dotyczącej tego, czy i w jakim zakresie koncepcja gwaranta nienastąpienia skutku, wyrażona w art. 2 k.k., mogłaby *de lege latae* stanowić rozwiązanie pewnych problemów związanych z odpowiedzialnością karną za wykorzystywanie sztucznej inteligencji. W szczególności interesujące byłoby ustalenie, czy i pod jakimi warunkami możliwe jest postawienie dostawcy czy nadzorującemu system sztucznej inteligencji zarzutu, że pomimo tego, że sam nie wywołał zagrożenia dla dobra prawnego, to - niewypełniając ciążącego na nim obowiązku - nie przeszkodził zaistnieniu tego skutku. Innymi słowy, czy i w jakich warunkach moglibyśmy mówić w takim przypadku o tzw. niewłaściwym materialnym przestępstwie z zaniechania. Dodać należy, że - jak przyjmuje się w doktrynie prawa karnego - skutkiem relewantnym prawnie może być w takim przypadku nie tylko naruszenie dobra prawnego, ale także narażenie go na bezpośrednie niebezpieczeństwo (zob. m.in. Ł. Pohl (w:) R.A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2023, Legalis, kom. do art. 2, nb. 7). W pracy brak jest również analizy pozycji twórcy systemu sztucznej inteligencji przez pryzmat jego prawa do sprawowania nadzoru autorskiego, pozwalającego na nadzorowanie sposobu wykorzystania i eksploatacji własnego utworu. To zaś może być podstawą

obowiązków twórcy – autora w zakresie monitorowania działalności użytkownika systemu sztucznej inteligencji. Rozważania w tym zakresie mogłyby więc pogłębić ocenę i analizę odpowiedzialności prawnokarnej twórcy SI.

Wnioski Autorki co do istnienia „luki regulacyjnej” w zakresie odpowiedzialności karnej w kontekście wykorzystywania sztucznej inteligencji nie zostały więc poprzedzone rzetelną analizą w tym zakresie, stąd też trudno zweryfikować ich merytoryczną zasadność. Aby móc zgodzić się z Autorką co do postawionej przez nią tezy, że luka ta istnieje i wymaga interwencji ustawodawcy, konieczne byłoby wykazanie przez nią, że obowiązujące przepisy Kodeksu karnego rzeczywiście nie dają podstaw do penalizowania określonych przypadków wykorzystania sztucznej inteligencji. W recenzowanej rozprawie nie miało to jednak miejsca.

W kontekście odpowiedzialności karnej twórcy sztucznej inteligencji Autorka w dotyczącym tego podrozdziale 8.4.2. obejmującym niecałe 2 strony ograniczyła się jedynie do wskazania kilku kwestii wartych, jej zdaniem, uwagi i zakończyła go następującą konkluzją – *„Rozważanie kwestii odpowiedzialności karnej za twórców sztucznej inteligencji wymaga dostosowania tradycyjnych zasad prawa karnego do nowych wyzwań technologicznych oraz ciągłego monitorowania postępujących technologii i ich wpływu na społeczeństwo”*. Tak powierzchowne podejście do tego problemu pozostawia duży niedosyt, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że we wprowadzeniu do tego wyводу Autorka na str. 166 wskazała, że „aspekt czterech form odpowiedzialności twórcy za działania sztucznej inteligencji zostanie szczegółowo opisany w punktach poniżej”. Już choćby biorąc pod uwagę objętość trzech kolejnych jednostek redakcyjnych recenzowanej rozprawy trudno uznać, że mamy tu do czynienia ze szczegółowym omówieniem. Ani w ramach omówienia odpowiedzialności cywilnej (podrozdział 8.4.1.), ani też karnej (podrozdział 8.4.2.) Autorka nie powołała żadnych podstaw prawnych, co musi budzić zastrzeżenia, biorąc pod uwagę, że mamy tu do czynienia z monografią naukową z obszaru prawa karnego, w której powinna dominować metoda dogmatyczna. W rozprawie dominują z kolei dosyć powierzchowne treści sprawozdawcze, co wynika w dużej mierze z braków bibliograficznych wskazanych w dalszej części recenzji.

Jako przykład potwierdzający powierzchowność i ogólnikowość recenzowanego opracowania można wskazać podrozdział 3.2.4. zatytułowany „Przegląd regulacji międzynarodowych dotyczących SI w ujęciu prawa karnego”. Autorka podaje w nim - jako jeden z trzech - przykład Singapuru. Znaczenie merytoryczne tego przykładu jest jednak

znikome, zważywszy na fakt, że cały opis tego przykładu ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że „*Model Governance Framework for Artificial Intelligence in Singapore stanowi przełomową próbę uregulowania kwestii związanych z etycznym wykorzystaniem SI, aczkolwiek bardziej jest to zestaw wytycznych niż surowe przepisy prawne*”. Czytelnik nie dowiaduje się jednak niczego na temat rozwiązań zawartych w tym dokumencie, ani też na czym polega ich przełomowość. Samo już przedstawienie obcych rozwiązań prawnych w omawianym zakresie byłoby wartością recenzowanej rozprawy.

Największe zastrzeżenia merytoryczne budzą wywody zawarte w rozdziale IX recenzowanej rozprawy. Autorka dochodzi w tym rozdziale do wniosku, że przypisanie twórcy odpowiedzialności karnej za ewentualne naruszenie dóbr chronionych prawem spowodowanych przez autonomiczny system SI może być oparte na zasadzie ryzyka i formułuje nawet konkretne propozycje zmian w Kodeksie karnym. Biorąc pod uwagę naczelną dla współczesnego prawa karnego zasadę *nullum crimen sine culpa* i konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) postulaty te wydają się brawurowe. Przy czym, Autorka stawiając tę tezę i formułując swoje propozycje w ogóle nie odnosi się do tego, jak wprowadzenie proponowanych przez nią przepisów do Kodeksu karnego miałyby zostać pogodzone z regulacją art. 1 § 3 tego aktu prawnego. Postulaty Autorki wprowadzenia do przepisów Kodeksu karnego odpowiedzialności producenta i dystrybutora systemu sztucznej inteligencji na zasadzie ryzyka nie zawierają jakiejkolwiek propozycji zmiany art. 1 § 3 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Ponadto, Autorka nie wyjaśnia szerzej dlaczego tak rewolucyjna zmiana w prawie karnym jest konieczna i uzasadniona, co musi budzić zastrzeżenia, tym bardziej, że nawet na gruncie odpowiedzialności deliktowej, odpowiedzialność na zasadzie ryzyka jest wyjątkiem od zasady winy.

Ponadto, sposób sformułowania przez Autorkę w podrozdziale 9.5.2. propozycji zmian w Kodeksie karnym wskazuje na to, że Autorka dokonuje prostego przeniesienia na grunt odpowiedzialności karnej rozwiązań stosowanych w regulacjach cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej za szkody, wraz z charakterystycznymi dla tego reżimu odpowiedzialności przesłankami egzoneracyjnymi. Jednocześnie można powziąć wątpliwość czy Autorka identyfikuje różnicę między tymi reżimami odpowiedzialności. Przede wszystkim,

formułując te propozycje (w podrozdziale 9.5.2.1.) Autorka odnosi się do odpowiedzialności karnej za szkody wyrządzone przez autonomiczne systemy informatyczne, a w podrozdziale 9.6.1.2. (na str. 207), wskazując na krytyczne podejście do wprowadzenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka w aspekcie technologicznym powołuje argument braku zasobów finansowych mniejszych podmiotów do radzenia sobie z ewentualnymi roszczeniami. Odnoszenie się w tym kontekście do „roszczeń” wyraźnie wskazuje na kontekst cywilnoprawny, a nie karny. Ponadto, propozycje te nie są sformułowane w sposób zgodny z techniką legislacyjną przyjętą na gruncie kodeksu karnego. Przepisy Kodeksu karnego nie przewidują (jak ma to miejsce w propozycjach Autorki) bliżej nieokreślonej odpowiedzialności karnej, lecz sankcje, jakim podlegają określone w tych przepisach podmioty, które dopuszczają się określonych czynów zabronionych.

Ponadto, formułując swoje propozycje, Autorka nie odnosi się w ogóle do kwestii tego, co ma być przedmiotem ochrony w sugerowanych przez nią przepisach kodeksu karnego. Uwagi w tym zakresie byłyby natomiast pożądane, zważywszy na fakt, że działanie systemów autonomicznych może godzić w dobra prawne stanowiące rodzajowy przedmiot ochrony w poszczególnych, już obowiązujących przepisach Kodeksu karnego.

Mankamentem recenzowanej rozprawy są również niejasności terminologiczne co do podmiotów ponoszących odpowiedzialność. Autorka omówiła jedynie definicję twórcy sztucznej inteligencji (rozdział VI), podczas gdy oprócz tego pojęcia w rozprawie pojawiają się również pojęcia: „użytkownik”, „operator”, „producent” i „dystrybutor” systemu sztucznej inteligencji, których Autorka już nie wyjaśnia. W rozdziale IX Autorka rozważa możliwe sankcje lub kary dla twórców autonomicznej SI (podrozdział 9.4.1.3), po czym formułuje propozycje przepisów w tym zakresie, w których nie posługuje się już pojęciem twórcy, lecz producenta i dystrybutora systemu SI (podrozdział 9.5.2.). Nie zostało przy tym wyjaśnione, jak mają się do siebie te pojęcia. Określenie podmiotu przestępstwa jest zaś kwestią kluczową z punktu widzenia odpowiedzialności karnej. Brak jasności i klarowności wywodu w tym zakresie budzi więc poważne zastrzeżenia merytoryczne.

Ponadto, w pewnych miejscach trudno nadążyć za logiką wywodu Autorki. W rozdziale IX najpierw Autorka formułuje propozycje zmian w Kodeksie karnym (podrozdział 9.5.2.), po czym w podrozdziale 9.5.4. (na str. 202) wskazuje, że: *„Z uwagi na charakter zmian w Unii Europejskiej, istnieje argument za podejściem, które sugeruje, że stosowanie wyłącznie*

krajowych regulacji może być niewystarczające i prowadzić do izolacji polskiego rynku. W takiej sytuacji globalni producenci i twórcy technologii sztucznej inteligencji mogą skoncentrować swoje wysiłki na bardziej liberalnych i przyjaznych rynkach, pomijając Polskę. W rezultacie może to prowadzić do dyskryminacji polskich konsumentów i użytkowników. To ukazuje konieczność dostosowywania prawa do światowych trendów oraz potrzeb rynku, gdzie Polska powinna dążyć do aktywnego uczestnictwa w procesie ustalania międzynarodowych standardów”. Po czym, na kolejnej stronie (str. 203) znowu powraca do myśli, że „*Należy więc skoncentrować się na stworzeniu propozycji zmian w Kodeksie karnym oraz innych aktach regulujących działalność związaną ze sztuczną inteligencją*”. Do tego wskazuje, że tego rodzaju podejście ma się jakoby przyczynić do wzrostu siły i innowacyjności sektora sztucznej inteligencji w Europie w dłuższej perspektywie czasowej. Jednocześnie jednak, w pracy brak jest analizy wskazującej na to, że proponowane przez Autorkę zmiany legislacyjne w Kodeksie karnym wpisują się w światowe trendy w tym zakresie oraz potrzeby rynku. Autorka nie odniosła się w ogóle do podjętej na gruncie prawa UE inicjatywy legislacyjnej ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji, która w momencie złożenia rozprawy doktorskiej była już mocno zaawansowana. Projekt Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji), które ostatecznie zostało uchwalone w dniu 13 czerwca 2024 r.¹, był dostępny publicznie już od kwietnia 2021 r., kiedy to Komisja Europejska przyjęła wniosek COM(2021) 206 final 2021/0106(COD), obejmujący ten projekt oraz jego szerokie uzasadnienie. Co istotne, projekt tego rozporządzenia odnosił się do szeregu kwestii będących przedmiotem propozycji *de lege ferenda* formułowanych przez Autorkę, jak choćby przepisy dotyczące wycofania systemu SI, w tym wyłączenia go z eksploatacji. W związku z powyższym, poważnym mankamentem pracy jest brak analizy co do tego, jak proponowane przez Doktorantkę zmiany w polskich przepisach wpisywałyby się we wskazaną wyżej inicjatywę legislacyjną podjętą na gruncie

¹ Dz.U.UE.L.2024.1689 z dnia 2024.07.12

prawa UE i czy w świetle tych zaawansowanych prac legislacyjnych byłyby w ogóle konieczne i potrzebne.

IV. Ocena wykorzystania źródeł bibliograficznych

Wykaz pozycji bibliograficznych wykorzystanych w recenzowanej rozprawie wygląda wprawdzie imponująco z perspektywy ilościowej, jednak należy poczynić w tym zakresie kilka uwag. Autorka dosyć szeroko powoływała się w recenzowanej rozprawie na literaturę obcojęzyczną, co samo w sobie zasługuje na aprobatę, jednakże pominęła istotne polskie publikacje dotyczące omawianej problematyki. Przede wszystkim uwagę zwraca brak uwzględnienia monografii „Prawo sztucznej inteligencji” pod red. L. Lai i M. Świerczyńskiego (Warszawa 2020), w której zagadnień analizowanych przez Doktorantkę dotyczy w szczególności Rozdział IX „Prawo karne wobec sztucznej inteligencji”. Pominęto również monografię A. Chłopeckiego, „Sztuczna inteligencja. Szkice prawnicze i futurologiczne”, (Warszawa 2018) oraz A. Krasuskiego, „Status prawny sztucznego agenta. Podstawy prawne zastosowania sztucznej inteligencji”, Warszawa 2021. Nie zostały również uwzględnione artykuły autorstwa R. Rejmiana, „Autonomiczność systemów sztucznej inteligencji jako wyzwanie dla prawa karnego” (w:) „Roczniki Nauk Prawnych”, Tom XXXI, numer 3/2021, s. 95-113 oraz M. Czochoy, D. Bara „Śmierć pacjenta wywołana zastosowaniem sztucznej inteligencji w technologiach medycznych – analiza prawnokarna”, Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały 2019, nr 2 (25).

Ponadto Autorka, opisując w rozdziale VII wybrane przypadki zastosowania sztucznej inteligencji, w tym między innymi w medycynie, zupełnie pominęła pozycję „System Prawa Medycznego. Tom 3. Organizacja Systemu Ochrony Zdrowia” pod red. D. Bach - Goleckiej i R. Stankiewicza, Warszawa 2020 r., w której rozdział 20 poświęcony jest sztucznej inteligencji i robotom autonomicznym w medycynie. Z kolei w podrozdziale odpowiedzialność cywilna nie uwzględniono artykułu K. Bączyk – Rozwadowskiej, „Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone w związku z zastosowaniem sztucznej inteligencji w medycynie”, Przegląd Prawa Medycznego, nr 3-4/2021 oraz „Systemu Prawa Medycznego. Tom 5. Odpowiedzialność prywatnoprawna”, pod red. E. Bagińskiej, Warszawa 2021.

Odnosząc się natomiast do pozycji obcojęzycznych, uwagę zwraca brak powołania istotnej pozycji dotyczącej problematyki prawnokarnych aspektów wykorzystania sztucznej inteligencji, a mianowicie A. Giannini, „Maastricht Law Series 30. Criminal behavior and

accountability of artificial intelligence systems”, Maastricht 2023. Nie uwzględniono również publikacji M. Bashayreh, A. Tabbara, F. Sibai, “Artificial intelligence and legal liability: towards an international approach of proportional liability based on risk sharing” , Information & Communications Technology Law, December 2020.

Brak wykorzystania wyżej wymienionych, istotnych z punktu widzenia poruszanej w recenzowanej rozprawie tematyki, pozycji bibliograficznych wskazuje na niepełne uwzględnienie przez Autorkę aktualnego dorobku doktryny i piśmiennictwa. To zaś niewątpliwie obniżyło wartość merytoryczną pracy i jakość prowadzonych przez Doktorantkę rozważań.

V. Ocena formalna

Przedstawiona do recenzji rozprawa budzi zastrzeżenia również od strony formalnej. Przede wszystkim odnosi się to do konstrukcji przypisów.

Po pierwsze, szereg pozycji powołana jest bez wskazania numeru strony, czy jednostki redakcyjnej (np. przypisy nr: 9, 11, 12 – 16, 19-21, 27,29,31, 32-35, 37, 38,40,41-43, 45, 47-49,51,52, 54-57,63, 64,66, 67-69, 70-82, 85, 86-94, 96-103, 105 -109, 114,115, 118, 120-122, 126-133, 138, 139, 142, 143-149, 154, 157, 161, 163, 166, 167, 205, 209, 215, 219, 222-226, 233, 234, 238, 239, 242, 248, 249 – 251, 254, 255, 259, 260, 262, 264, 265, 274, 276, 278, 281, 282, 286, 289, 290, 291, 292, 294,295, 297, 323, 368, 374-379, 383-385, 415, 421, 425, 433, 434, 435, 473, 481, 482, 484, 507, 511, 514, 515 – 517, 519, 520-524, 545, 562, 568, 582, 592 - 595, 599, 601).

Po drugie, w przypadku publikacji wieloautorskich w przypisie wskazywani są wyłącznie redaktorzy, a nie autorzy cytowanego fragmentu (zob. przypis nr 461, 463, 464, 500, 529, 534, 540, 541 - 543, 549, 550, 552, 553, 586, 590).

Powyższe uchybienia formalne są istotnym mankamentem recenzowanej rozprawy, przede wszystkim z punktu widzenia rzetelności naukowej.

Ponadto, na stronie 199 Autorka formułuje postulaty “*de lege lata*”, podczas gdy chodzi jej najwyraźniej o postulaty *de lege ferenda*. Na stronie 145, w czwartej linijce od dołu strony, pojawia się jako fundamentalne pojęcie prawne (obok odpowiedzialności i praw podmiotowych) pojęcie “winność”, zamiast, jak się wydaje, “winy”.

Na stronie 180 recenzowanej rozprawy znajduje się diagram, który jest czarnobiały, podczas gdy z opisu słownego tego diagramu (na str. 178-179) wynika, że kolory: żółty, czerwony i zielony odgrywają istotną rolę w jego interpretacji.

Recenzowana rozprawa nie została również w wielu miejscach dopracowana pod względem stylistycznym, składniowym i interpunkcyjnym. Dla przykładu można wskazać zdanie na str. 41 *“Jednym z głównych wyzwań stanowi transgraniczny character cyberprzestępczości, (...)”*, czy też fragment na str. 51 *“Dostrzegając fundamentalne znaczenie badań interdyscyplinarnych i współpracy międzynarodowej dla kształtowania przyszłości prawa karnego w kontekście rozwoju technologii, w niniejszym punkcie należy zauważyć, że mają one znaczenie dla:*

Badania dyscyplinarne i współpraca międzynarodowa mają fundamentalne znaczenie dla: (...)”.

Z uwagi na powyższe mankamenty trudno uznać recenzowaną rozprawę za napisaną starannie i dopracowaną językowo.

VI. Konkluzje

W konkluzji, zważywszy na wyżej poczynione uwagi i zastrzeżenia, na podstawie przedłożonej do recenzji rozprawy nie jest – w mojej ocenie – możliwe stwierdzenie, że recenzowana rozprawa Pani Magister Julity Skowrońskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie naukowej nauki prawne, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Tym samym, prowadzi to do konkluzji, że recenzowana rozprawa nie odpowiada warunkom dla rozpraw doktorskich, określonym w art. 187 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 742), w związku z czym - w mojej ocenie - nie jest wystarczająca do tego, aby stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne.